Grupa VIII i IX Tydzień 5 (20.04-24.04.)

 **SERDECZNIE WITAMY I ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY**

 **W tym tygodniu wybierzemy się w towarzystwie pani Wiosny na wieś.**

 ***Jesteście gotowi?***

 ***TO ZACZYNAMY***

 ***WAŻNA SPRAWA!!!! NOSIMY MASECZKI ! MYJEMY RĘCE!***

 ***NA DOBRY POCZĄTEK POSŁUCHAJ PIOSENKI***

<https://www.youtube.com/watch?v=QT-2bnINDx4>

**PONIEDZIAŁEK**

**Zapoznanie z literą Ż ż**

 Nowe przygody Olka i Ady. Karty pracy cz. 4, s. 3-9 GRUPA VIII

 Nowe przygody Olka i Ady. Litery i liczby, cz. 2, s. 64-69 GR.VIII

Wodzenie palcem po literze Żż – małej i wielkiej, pisanej. Pisanie liter Ż ż po śladach, a potem samodzielnie w książce i w zeszytach

Czytanie wyrazów, tekstów z literą Ż ż

Układanie liter ze sznureczków

Karty pracy Tropiciele – realizacja tematu tygodniowego ,,Na wsi. Praca rolnika’’-GR.IX

Instrukcje, jak pisać kolejne litery alfabetu znajdziesz na stronie: https://www.youtube.com/watch?v=ASPGPE6yp3g

*SERDECZNIE PROSIMY.........DROGIE DZIECIAKI……CZYLI STARSZAKI………...*

*CZYTAJCIE……..CZYTAJCIE……..CZYTAJCIE…..CZYTAJCIE ……...CZYTAJCIE......*

 *KSIĄŻKA TO NAPRAWDĘ NAJLEPSZY PRZYJACIEL !!!!!!!!!!!!!!!*

**Ż-jak żubr……** a oto kilka ciekawostek na temat tych zwierząt

Żubr jest największym ssakiem żyjącym w Europie.

Waży od 440-900 kg. Wysokość żubra waha się od 160-190 cm.

Pomimo takich rozmiarów potrafi biec 40 km/ h  i bez problemów

Przeskoczyć szeroki strumień lub płot. Żubr jest roślinożercą, dziennie może zjeść 45 kg trawy i liści lubi też, marchew, buraki pastewne, żołędzie.

Żubr ma brązowe, bardzo krótkie futro.

Żubra można spotkać w zoo, występuje też w parkach narodowych w Polsce.

**WTOREK**

**Posłuchaj opowiadania Małgorzaty Strękowskiej - Zaremby *Uparty kogut*.**

**• Wyjaśnienie znaczenia słowa uparty.**

− Kogo nazywamy upartym?

− Czy zwierzęta też mogą być uparte?

− Czy znacie takie zwierzęta?

Książka (s. 62–65) Dzieci słuchają opowiadania i oglądają ilustracje.

Rodzina Ady i Olka wybrała się do cioci na wieś. Wszyscy byli zachwyceni celem podróży.

Tylko mama wydawała się trochę zakłopotana i lekko zaniepokojona.

– Nie pamiętam, kiedy ostatnio byłam na wsi. Chyba bardzo dawno temu. Czy będą tam

wszystkie wiejskie zwierzęta? – wypytywała tatę.

– Oczywiście, jak to w gospodarstwie. Będą krowy i cielęta. Świnie i prosięta. A zamiast koni

i źrebiąt – dwa traktory. Traktorów chyba się nie obawiasz? – spytał żartem tata.

Mama tylko się uśmiechnęła. – Oczywiście. Nawet rogaty baran mnie nie wystraszy. Jestem super mamą.

– Będą też kury, gęsi, kaczki, indyczki. Zgroza – ciągnął tata żartobliwym tonem.

Samochód wjechał na podwórko. Ada i Olek pierwsi przywitali się z ciocią i wujkiem i natychmiast zaczęli się rozglądać za zwierzętami.

– Lola ma szczeniaki! Mogę się z nimi pobawić? – spytał Olek i już był przy kudłatej kundelce

i czwórce jej szczeniąt. Ada nie mogła do niego dołączyć, ponieważ ma uczulenie na sierść.

Wybrała się więc na spacer po podwórku.

– Ko, ko, gę, gę, kwa, kwa – witały ją kury i kurczęta, gęsi i gąsięta, kaczki i kaczęta. Ada

z powagą odpowiadała im: „dzień dobry”, „witam państwa”, „przybijemy piątkę?”.

– Ojej, jaka piękna kózka! – Ada usłyszała zachwycony głos mamy.

– To koźlątko. Ma zaledwie kilka dni – powiedział wujek.

– Prześliczny maluszek – stwierdziła z podziwem mama.

Koźlątko nie poświęciło mamie uwagi, za to kury podniosły wielki krzyk na jej widok. Ob-

gdakały ją z każdej strony... i sobie poszły. Został jedynie kogut. Wbił wzrok w barwną sukienkę mamy w duże czerwone koła i patrzył jak zauroczony.

– Lubi czerwony kolor – stwierdziła z zadowoleniem mama.

– Hm, obawiam się, że wręcz przeciwnie – powiedział tata.

Kogut nastroszył pióra i nieprzyjaźnie zatrzepotał skrzydłami.

– Nie przepada za czerwonym. Kiedyś wskoczył mi na głowę, bo byłam w czerwonym kapeluszu – powiedziała ciocia. – Ale to zdarzyło się tylko raz – dodała uspokajająco.

Po chwili wszyscy z wyjątkiem mamy zapomnieli o kogucie. Uparte ptaszysko nie odstępowało jej na krok.

– Idź sobie – odpędzała go, jednak kolor czerwony na sukience przyciągał uparciucha jak magnes.

– Nie bój się, mamo – Ada dodała mamie otuchy.

– Dam sobie radę. – Mama bohatersko przeszła między kaczkami, kurami, minęła nawet

gąsiora, ale gdy spojrzała za siebie, ponownie ogarnął ją niepokój. Kogut wciąż był tuż-tuż

i wojowniczo stroszył pióra.

– Bywa uparty jak oślątko – westchnęła ciocia. – Wracaj do kurnika, uparciuchu.

– No właśnie! – powiedziała stanowczo mama.

Obie, mama i ciocia, weszły do domu. Niezadowolony kogut grzebnął pazurem i wrócił do kurnika. Tymczasem tata z wujkiem założyli na głowy kapelusze z siatką na twarz i poszli zajrzeć do uli w sadzie. Ada unikała pszczół od czasu, gdy minionego lata została użądlona w stopę. Wolała przechadzać się pośród żółtych kaczuszek, które nie żądlą i są mięciutkie. Nawet nie zauważyła upływu czasu. Zbliżała się właśnie pora dojenia krów, więc ciocia poszła przygotować dojarki. Olek wciąż bawił się ze szczeniętami, a tata i wujek zapomnieli o wszystkim, tak bardzo zajęli się sprawdzaniem pszczelich uli. Znudzona mama postanowiła do nich dołączyć. Jednak żeby dotrzeć do furtki prowadzącej do sadu, musiałaby przejść obok kurnika. Co będzie, jeśli kogut ją zobaczy? Wolała tego uniknąć. Postanowiła przechytrzyć nieprzyjaznego ptaka i przedostać się do sadu przez płot. Jakież było zdziwienie Ady, gdy zobaczyła mamę wspinającą się na ogrodzenie. Pokonanie płotu, kiedy ma się na sobie odświętną sukienkę, nie jest łatwe, jednak mamie się to udało. Co prawda w rajstopach poleciało oczko, a sukienkę lekko rozdarła, ale kto by się tym przejmował.

– Oczko ci ucieka, łap je! – zażartował tata na widok żony.

– To nic takiego. Wykiwałam koguta – powiedziała szeptem, zadowolona z siebie mama. Chwilę później Ada zobaczyła koguta, który bez trudu przefrunął nad płotem i wylądował w sadzie.

• **Rozmowa na temat opowiadania.**

− Czy mama Olka i Ady była wcześniej na wsi?

− Z kim bawił się Olek?

− Co robiła Ada?

− Jaki ptak zainteresował się mamą? Dlaczego?

− Czym zajęli się tata z wujkiem?

− Jak mama przechytrzyła koguta? Czy jej się to naprawdę udało?

**A teraz posłuchaj piosenki o……Dziadku farmerze….…**<https://www.youtube.com/watch?v=30nw6AtuGiQ>

***Może ulepisz, narysujesz lub namalujesz zwierzęta z farmy dziadka……? Spróbuj…..:)☺***

**ŚRODA**

**Poznaj rodziny zwierząt. Spróbuj przeczytać i zapamiętać . Możesz poprosić o pomoc rodziców,**

− kogut, kwoka, kurczak

− krowa, byk, cielak

− klacz, ogier, źrebak

− kaczor, kaczka, kaczątko

− baran, owca, jagnię

− kozioł, koza, koźlątko

− knur, locha, prosię

**Posłuchaj piosenki o pewnej kurze….** <https://www.youtube.com/watch?v=QPqALIknKwY>

Skąd znamy kurę gadułę ? Z przedszkola….z domu….z placu zabaw…wszyscy lubimy przecież po…..rozmawiać…:☺

**A teraz sprawdzian pamięci……..:)☺ oj….oj…będzie się działo….ale dasz radę….**

**Powiedz kogo brakuje ?(staraj się nie podglądać….no dobrze….zerknij od czasu do czasu)**

− kogut, ……….., kurczak

− krowa, ……….., cielak

− …………., ogier, źrebak

− kaczor, kaczka,………..

− ……………, owca, jagnię

− kozioł, ………….., koźlątko

− knur, locha,………………

Na pewno daliście radę…teraz możecie próbować pisać nazwy zwierząt w zeszytach………

(pamiętajcie w zeszytach kreślimy litery pisane….nie drukujemy jak drukareczki)

**Propozycja plastyczna**- wykonaj dowolną techniką wybraną rodzinę zwierząt.

**CZWARTEK**

**A teraz matematyka dla smyka**

*-Przygotuj centymetr  krawiecki, linijkę.*

*-Zaproś do zabawy rodziców, rodzeństwo.*

1. Zmierz długość dywanu za pomocą kroków ( licz głośno) teraz mierzy rodzic.

Zastanów się dlaczego powstały różne wyniki pomiarów.

 Wiąże się to z wysokością danej osoby. Im osoba jest wyższa, tym ma dłuższe

nogi i robi długie kroki.

2. Zmierz długość dywanu za pomocą stóp ( licz głośno) teraz rodzic.

 Czy wam wyszła ta sama długość dywanu?

 Długość stopy uzależniona jest od wysokości danej osoby.

Dostrzegłeś ,że stopy dzieci i dorosłych różnią się długością

I dlatego wyszły różne pomiary.

3.A teraz weź linijkę lub centymetr krawiecki.

Zmierz : długość dywanu, stolika, biurka ,kanapy.

 Spróbuj odczytać wyniki w centymetrach.

Świetnie ci poszło.

4.Do kolejnej zabawy przygotuj np. dwie tasiemki, sznurówki tej samej długości ,ale

w różnych  kolorach.

 -Ułóż tasiemki obok siebie, równolegle.

Czy obie tasiemki mają taką samą długość?

 -z pierwszej tasiemki ułóż  prostą drogę,

 - z drugiej tasiemki ułóż drogę która ma zakręty.

Czy teraz drogi mają taką samą długość?

Dlaczego uważasz że prosta droga jest dłuższa?

Jak można udowodnić że drogi są tej samej długości?

5.Karta Pracy ,cz4 s.7

Która tasiemka jest dłuższa? Zastanów się jak to sprawdzić

**Czas na zabawy ruchowe (po matematyce trzeba się pogimnastykować)**

***Z****abawa orientacyjno-porządkowa – Przestraszone kurczątka*.

Dzieci są kurczątkami. Swobodnie poruszają się w różnych kierunkach sali. Na hasło: Uwaga, kot! uciekają do kurnika (wyznaczonego miejsca w sali), wydając odgłosy: pi, pi, pi. Hasło: Nie ma kota, jest sygnałem do biegu w różnych kierunkach.

 *Ćwiczenie dużych grup mięśniowych – Kaczuszki szukają ziarenek.*

Dzieci są kaczuszkami. Chodzą po sali małymi krokami, kołysząc się na boki; co pewien czas

wykonują skłony tułowia w przód – zbierają ziarenka – i prostują się.

 *Zabawa ruchowa z elementem czworakowania – Pieski gonią gęsi.*

Pieski na początku zabawy zajmują miejsce z boku, a gąski, spacerują po dywanie. Na mocne uderzenie w bębenek pieski na czworakach przeganiają gąski pod ściany. Potem następuje zmiana ról.

*Ćwiczenia tułowia – skłony – Kogut zasypia.*

Dzieci w siadzie klęcznym, wykonują skłon tułowia w dół, z dotknięciem głową kolan – kogut chowa głowę w piórka. Potem powoli prostują się.

*Ćwiczenie równowagi – Na grzędzie.*

Dzieci są kurkami. Przechodzą, stawiając nogę za nogą, po sznurku, tak aby z niego nie spaść.

*Zabawa uspokajająca – Na podwórku.*

Dzieci maszerują po obwodzie koła z rytmicznym klaskaniem i powtarzaniem rymowanki:

na podwórku jest wesoło, wiele zwierząt chodzi w koło. Ko, ko, ko i kwa, kwa, kwa, niech zabawa dalej trwa.

**A kto nie chce ćwiczyć może potańczyć……..zapraszamy do super zabawy…..**

<https://www.youtube.com/watch?v=9rfdFGvCxkw>

**Wysłuchajcie popularnych przysłów o zwierzętach. Wspólnie z Rodzicami wyjaśnijcie ich znaczenie**.

-Żeby kózka nie skakała ,toby nóż nie złamała.

-Koń ma cztery nogi i tak się potyka.

-Nie kupuj kota w worku.

-Pasuje jak wół do karety.

**PIĄTEK**

**Zabawa dydaktyczna -Złap głoskę ż**

Poproś Rodzica o odczytanie wyrazów. Gdy usłyszysz głoskę ż –klaśnij w ręce. Podziel wyrazy na sylaby i na głoski.

żaba, żądło, jeże, domek, żubr, wiatr, nosorożec, abażur, ulica, bagaże, noże, okno, wieża, obraz, cebula, żagle, oko, żart, żubry, nos, żyła, noga, mrożonki, rożen, małża, woda, sowa, żyła, nosorożec, twarożek, las, lis, garaż, rożen……

Spróbuj przeczytać powyższe wyrazy. A może spróbujesz napisać niektóre z nich w zeszycie….wierzymy, że spróbujesz…

 Zapraszamy do obejrzenia filmu o Puszczy Białowieskiej nazywanej,, Królestwem żubra’’.

<https://www.youtube.com/watch?v=fkJw4j5SDLY>

**W dniu dzisiejszym zaglądamy do naszych książek i** **zeszytów** aby sprawdzić co zostało jeszcze do zrobienia. Starajmy się wykonywać ćwiczenia systematycznie (po dwie strony dziennie), nie róbmy wszystkiego naraz i nie śpieszymy się. Dbajmy o to aby nie nagromadzić zaległości.

**Następne zadanie**…….pomagamy rodzicom w sprzątaniu domu…..do pracy zachęci nas piosenka….<https://www.youtube.com/watch?v=imoS6Wkr04w>

 **DZIĘKUJEMY ZA WSPÓŁPRACĘ I POZDRAWIAMY**

 **DROGIE DZIECIAKI – STARSZAKI**

 **CZYTAMY…..LICZYMY……PISZEMY……**

 **WIEMY, ŻE PRACUJECIE I TAK TRZYMAJCIE!!!!!!**